

Polska telewizja od września bez TVN 24?

7 kwietnia 2021

Nie jest tajemnicą, że rząd i TVN, to nie jest zgrany duet. Nie jest wykluczone, że PiS będzie chciał już wkrótce odciąć „totalnej opozycji” możliwość uprawiania propagandy na antenach tej telewizji.

TVN należy obecnie do amerykańskiej grupy Discovery, która w lutym 2020 roku, złożyła wniosek o przedłużenie koncesji na nadawanie ich flagowej stacji informacyjnej – TVN24.

Prawo nakazuje, aby każdy nadawca ubiegający się o przedłużenie koncesji na nadawanie, złożył do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji (KRRiT) wszystkie potrzebne dokumenty, najpóźniej rok przed wygaśnięciem aktualnego pozwolenia.

Termin ważności dla obecnej koncesji TVN 24, wygasa 26 września 2021 roku.

Minął więc już ponad rok, a nadal KRRiT nie ustosunkowała się do wniosku Discovery. Czy to oznacza, że PiS chce się pozbyć niewygodnej tuby propagandowej „totalnej opozycji”?

Poprzednio TVN 24 czekał na decyzję cztery miesiące, ale wtedy u władzy była koalicja PO-PSL. Teraz może nie być tak prosto, tym bardziej, że Rafał Trzaskowski, któremu TVN sprzyjał i sprzyja, w czasie kampanii prezydenckiej zapowiadał, że jeśli dojdzie do władzy, zlikwiduje TVP Info, które z kolei pracuje na dobre notowania obecnego rządu Zjednoczonej Prawicy.

W wypadku nie otrzymania nowej koncesji, Grupa Discovery, będzie musiała albo zlikwidować stację, albo ją sprzedać, albo przenieść za granicę. Ma możliwość ubiegania się o prawo do nadawania w innym państwie. Oznaczałoby to jednak zmianę siedziby stacji i najpewniej również zmianę całego

kierownictwa.

Jeśli pro-PiS-owska KRRiT nie wyda żadnej decyzji lub odmówi przedłużenia koncesji bez podania przyczyn, Amerykanie będą mogli żądać odszkodowania od Skarbu Państwa. Jednak znając życie, PiS zapewne wymyśli powód, ot chociażby zagrożenie bezpieczeństwem publicznemu z powodu siania dezinformacji na temat pandemii COVID-19.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl